

Richard Bradley, Michael Fulford, SHERD SIZE IN THE ANALYSIS OF OCCUPATION DÉBRIS, „Bulletin of the Institute of Archaeology”, nr 17, 1980, s. 85-94.

Artykuł dwóch brytyjskich archeologów z Uniwersytetu w Reading po raz pierwszy porusza szerzej problem znaczenia wielkości fragmentów ceramiki jako wskaźnika w ustaleniu chronologii sekwencji stratygraficznych oraz lokalizacji czynności ludzkich na stanowisku. Pomimo stale zwiększającego się zainteresowania metodami analizy masowego materiału ceramicznego ze stanowisk archeologicznych w celu uzyskania jak największej ilości informacji o dawnych procesach społeczno-kulturowych cecha wielkości poszczególnych skorup nie była nigdy brana pod uwagę przy rejestracji zabytków. Tymczasem, jak wykazują wyniki badań etnoarcheologicznych i eksperymentalnych, rozmiary artefaktów mogą pozostawać w ścisłym związku z rodzajem działań ludzkich podejmowanych w przeszłości w stosunku do elementów wyposażenia materialnego.

Autorzy artykułu podążają za wprowadzonym do literatury archeologicznej przez M. B. Schiffera<sup>1</sup> rozróżnieniem pomiędzy „odpadkami pierwotnymi” (primary refuse) a „wtórnymi” (secondary refuse), czyli odpadkami pozostającymi na miejscu ich użytkowania i pierwotnego porzucenia a odpadkami przeniesionymi na inne miejsce i z tego powodu mało przydatnymi jako bezpośrednie wskaźniki chronologiczne czy wskaźniki lokalizacji jakiejś działalności na danym miejscu. Archeologicznym wskaźnikiem rodzaju odpadków może być, jak się ostatnio przypuszcza, właśnie rozmiar artefaktów. Warto przypomnieć, że u współczesnych tubylców australijskich maksymalna wielkość odpadków nie podlegających przeniesieniu wynosi 9 cm; u Eskimosów Nunamiut Lewis Binford zaobserwował, że istnieje ścisły związek pomiędzy rozmiarem odpadków a odległością, na jaką są odrzucane; podobne zjawisko zaobserwował również J. E. Yellen u Buszmenów !Kung. Potwierdzeniem uniwersalności tego zjawiska może być również zachowanie mieszkańców współczesnych miast amerykańskich, którzy odpadki wielkości 2,5-7,5 cm pozostawiają na miejscu ich użytkowania, podczas gdy większe zbierają i wyrzucają na śmietniska<sup>2</sup>.

Stąd w odniesieniu do ceramiki duże fragmenty, które niosą wiele informacji o morfologicznych, technologicznych i ornamentacyjnych cechach obiektu ceramicznego, mogą być mylące jako wskaźniki chronologiczne, czy też wskaźniki rozmieszczenia obszarów określonych aktywności w obrębie osady.

<sup>1</sup> M. B. Schiffer, *Behavioral archaeology*, New York 1976, s. 30.

<sup>2</sup> L. R. Binford, *Dimensional analysis of behavior and site structure: learning from an Eskimo hunting stand*, „American Antiquity”, t. 43, 1978, s. 349; J. E. Yellen, *Archaeological approaches to the present*, New York 1977, s. 91-92; S. South, *Historic site content, structure, and function*, „American Antiquity”, t. 44, 1979, nr 2, s. 218-219; M. B. Schiffer, *Methodological issues in ethnoarchaeology*, [w:] R. A. Gould (red.), *Explorations in ethnoarchaeology*, Albuquerque 1978, s. 244.

Autorzy artykułu postawili sobie zadanie zweryfikowania charakteru związku pomiędzy rozmiarami fragmentów ceramiki a typem źródła archeologicznego, jaki one reprezentują, na przykładzie dwóch dobrze przebadanych stanowisk: starożytny Kartaginy i osady z późnej epoki brązu w Aldermaston Wharf w Berkshire w Anglii.

Pierwszy z tych testów dotyczy zmienności rozmiarów ceramiki w czasie, w trakcie procesów podepozycyjnych, czyli przyrodniczych bądź antropogenicznych zakłóceń świadectwa archeologicznego. Autorzy cytują tu wyniki eksperymentalnego niszczenia fragmentów ceramiki na skutek kontrolowanego deptania<sup>3</sup>. Badania te wykazały, że zmniejszenie średnicy fragmentu na skutek deptania w stosunku do średnicy w momencie wyłączenia fragmentu z obiegu społeczno-kulturowego jest równe liczbie przypadków zakłócenia depozytu. Stąd autorzy wysnuwają wniosek, że na stanowiskach długoczasowych o jednolitej intensywności zamieszkiwania można spodziewać się wśród odpadków wtórnych zmniejszania się ich wielkości wraz z upływem czasu przy równoczesnej zwiększającej się liczbie fragmentów. Zjawisko to prezentują autorzy na przykładzie danych z badań J. D. Evansa w Knossos, gdzie współczynnik korelacji wyniósł 0,82. W Kartaginie, dzięki dobremu datowaniu zarówno poszczególnych typów ceramiki jak i faz chronologicznych, udało się stwierdzić, że pewne typy ceramiki występują w fazach znacznie późniejszych od daty ich produkcji, co wskazuje, że stanowią odpadki wtórne dla danego poziomu osadniczego. Dzięki możliwości oszacowania okresu, jaki minął od momentu wyłączenia ceramiki tego typu z obiegu do jej ostatecznej depozycji, można było określić związek między tym okresem a stopniem rozdrobienia fragmentów. Jak się okazało, wielkość fragmentów mierzona stosunkiem procentowym zachowanej krawędzi wylewu do obwodu całej krawędzi, zgodnie z propozycją Egloff<sup>4</sup>, zmniejsza się stopniowo wraz z upływem czasu. Z kolei fragmenty, które pozostają na miejscu ich użytkowania, mają wymiary niewielkie, porównywalne z rozmiarami, które odpadki wtórne osiągają po ponad stu latach procesów podepozycyjnych. Wynikają stąd bardzo istotne wnioski natury ogólnej. Jakkolwiek bowiem fragmenty o dużych rozmiarach można z dość znacznym prawdopodobieństwem uznać za odpadki wtórne; to małe fragmenty mogą być interpretowane w dwojaki sposób: jako odpadki pierwotne, bądź jako odpadki wtórne podlegające przez długi okres zakłóceniom, co powoduje zupełnie różne możliwości wskaźnikowe.

Należy zauważyć, że jakkolwiek wyniki badań autorów artykułu rzeczywiście wykazały istnienie korelacji pomiędzy długością okresu zakłócenia depozytu a wielkością fragmentów ceramiki w nim zawartych, a także potwierdziły niezbicie istnienie i konieczność rozróżnienia w materiale archeologicznym odpadków pierwotnych i wtórnych, to jednak nie pokazują one niezawodnego sposobu dokonania takiego rozdziału wśród naczyń różnych typów i nierozpoznanej chronologii.

Sytuacja, z jaką mieli do czynienia autorzy: dokładne datowanie typów ceramiki i dokładne datowanie obiektów, rzadko spotykana jest na obszarze poza basenem Morza Śródziemnego, stąd trudne byłoby dokonanie weryfikacji ich wniosków. Jeśli jednak przyjąć, że zależności stwierdzone przez autorów mają charakter uniwersalny, to należałoby konsekwentnie na stanowiskach wielowarstwowych śledzić zmiany wielkości fragmentów poszczególnych typów ceramiki w następujących po sobie jednostkach stratygraficznych. Zauważenie stopniowego zmniejszania się fragmentów naczyń danego typu mogłoby dać asumpt do uznania

<sup>3</sup> A. Kirby, M. Kirby, *Geomorphic processes and the surface survey of archaeological sites in semi-arid areas*, [w:] D. Davidson, M. Schackley (red.), *Geoarchaeology*, London 1976.

<sup>4</sup> B. J. Egloff, *A method for counting ceramic rim sherds*, „*American Antiquity*”, t. 38, 1973, nr 3, s. 351-353.



go za materiał wcześniejszy niż właściwy okres formowania się danej jednostki stratygraficznej na skutek działalności ludzkiej. Miałoby to zasadnicze znaczenie dla wydzielenia „czystych” zespołów ceramiki odpowiadających fazom użytkowania stanowiska.

Autorzy artykułu sądzą, że zauważona przez nich prawidłowość stopniowego zmniejszania się rozmiarów ceramiki zalegającej na złożu wtórnym, w kolejnych fazach, może być praktycznie wykorzystana np. do oceny ciągłości użytkowania stanowiska. W konkretnym, analizowanym przez nich przypadku nie znana była bezwzględna chronologia niektórych faz osadniczych na stanowisku w Kartaginie. Prześledzenie zmienności proporcjonalnego udziału małych fragmentów ceramiki (5% obwodu krawędzi wylewu) w całej sekwencji stratygraficznej wykazało zmianę trendu w pewnym jej punkcie, co zostało zinterpretowane jako zmiana sposobu użytkowania danego obiektu.

Drugi archeologiczny test dotyczył zróżnicowania przestrzennego rozmiarów ceramiki na stanowisku jednofazowym. Na dobrze zachowanym stanowisku fragmenty małe odzwierciedlają miejsca rzeczywistego użytkowania ceramiki, natomiast większe są wyrzucane lub wymiatane na dalej położone miejsca. Jednakże wiele stanowisk archeologicznych jest zniszczonych późniejszą działalnością, np. orką, do tego stopnia, że w ogóle materiał nie pozostaje na złożu pierwotnym; występujący na nich materiał zabytkowy jest materiałem wyłącznie przeniesionym, skupiającym się w wypelniskach jam zasobowych czy postępujących. Autorzy postawili problem, w jakiej mierze rozmiary tych odpadków wtórnych obrazują choćby w przybliżeniu odległość od rzeczywistego centrum użytkowania osady. Założono możliwość opisywania rzeczywistej sytuacji przez dwa modele: wprost proporcjonalnej zależności pomiędzy wielkością odpadków wtórnych a odległością od centrum osady bądź proporcjonalności odwrotnej.

Materiał empiryczny ze stanowiska Aldermaston Wharf stanowiący wtórne wypelniska jam potwierdził adekwatność modelu drugiego; wraz ze wzrostem odległości od centrum budynku mieszkalnego zmniejsza się wielkość fragmentów ceramiki stanowiącej odpadki wtórne. Obliczony przez autorów współczynnik korelacji wynosi 0,73.

Analiza poziomu fosfatu w glebie wykazała zmniejszanie się zawartości szczątków organicznych wraz z odległością od domostw.

Rozszerzając wnioski autorów można stwierdzić, że na obszarze osady mamy do czynienia z trzema strefami z fragmentami ceramiki różnej wielkości. Strefy te odzwierciedlają organizację przestrzenną osady: w centrum znajdują się fragmenty najmniejsze, będące odpadkami pierwotnymi, wokół domostw rozciąga się strefa wtórnych odpadków o dużych rozmiarach i wreszcie w większym oddaleniu — strefa odpadków wtórnych, fragmentów o małych rozmiarach. Widać stąd, iż obserwacja małych rozmiarów ceramiki nie wystarczy do jednoznacznego stwierdzenia, że odzwierciedlają one centrum osady; konieczna jest analiza całej powierzchni stanowiska.

Autorzy nie podejmują próby wyjaśnienia zauważonej przez siebie korelacji między odległością od domostw a rozmiarami odpadków wtórnych. Należy żałować, że nie wykorzystali tu wyników obserwacji etnoarcheologicznych W. R. DeBoera i D. W. Lathrapa u Indian Shipibo-Conibo we wschodnim Peru. W wiosce San Francisco de Yarinacocha fragmenty naczyń, które leżały wzdłuż szlaków komunikacyjnych w obrębie wioski, miały mniejsze rozmiary (do 7 cm średnicy; głównie 2-5 cm) niż skorupy zalegające wokół domostw na skutek wymiatania śmieci (do 11 cm)<sup>5</sup>. Ta prawidłowość może tłumaczyć zjawiska zaobserwowane przez

<sup>5</sup> W. R. DeBoer, D. W. Lathrap, *The making and breaking of Shipibo-Conibo ceramics*, [w:] C. Kramer (red.), *Ethnoarchaeology*, New York 1979, ryc. 4:8, s. 133.

autorów artykułu na stanowisku Aldermaston Wharf.

Wyniki badań dokonanych przez autorów wskazują wyraźnie na konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi podczas wykopalisk archeologicznych na rozmiary fragmentów ceramiki i dokumentowanie ich wraz z lokalizacją poziomą i pionową. Jakkolwiek względy pragmatyczne nakazują często rezygnację z dokładnego, trójwymiarowego lokalizowania zabytków ceramicznych, to jednak z punktu widzenia dążenia do uzyskania maksymalnej ilości informacji ze źródła archeologicznego może być ono bardzo użyteczne. Dokładna analiza lokalizacji poszczególnych typów ceramiki w powiązaniu z rozkładami wielkości fragmentów może przyczynić się do uściślenia chronologii i długości użytkowania tych typów naczyń, chronologii i charakteru jednostek stratygraficznych czy ustalenia przestrzennej organizacji życia społecznego na obszarze osady. Wartość artykułu Bradleya i Fulforda jest w tym względzie niezaprzeczalna, wydaje się jednak, że przed przyjęciem ich wniosków za podstawę interpretacji materiału na innych stanowiskach nieodzowne byłoby przeprowadzenie szeregu testów podobnego rodzaju na różnego typu stanowiskach archeologicznych o dobrze rozpoznanej chronologii i planigrafii oraz, a może przede wszystkim, we współcześnie zamieszkiwanych osadach ludów tzw. plemiennych. Wyjaśnienia wymagają także przyczyny stwierdzonej korelacji (współmienności) zjawisk, jak np. małych rozmiarów fragmentów ceramiki i znacznej odległości od domostw. Jakkolwiek do praktycznego wykorzystania wielkości skorup jako wskaźników nie jest to może niezbędne, ale dla rozpoznania charakteru procesów źródłotwórczych w archeologii należałoby stwierdzić, która z tych zmiennych jest zależna, a która niezależna, bądź też, od jakich innych czynników obie zmienne są zależne.

Urszula Kobylińska

ANTHROPOLOGICAL INSTITUTE, Paris 1968, nr 106.

W tym artykule „Archeologia i ludność” autorzy (1968, 106) głoszą w skrócie, że archeologia jest „działalnością, która ma na celu odkrywanie i badanie przeszłości człowieka i jego kultury”. W tym celu archeologia wykorzystuje „metody i techniki, które pozwalają na odkrywanie i badanie przeszłości człowieka i jego kultury”. W tym celu archeologia wykorzystuje „metody i techniki, które pozwalają na odkrywanie i badanie przeszłości człowieka i jego kultury”.

W tym artykule „Archeologia i ludność” autorzy (1968, 106) głoszą w skrócie, że archeologia jest „działalnością, która ma na celu odkrywanie i badanie przeszłości człowieka i jego kultury”. W tym celu archeologia wykorzystuje „metody i techniki, które pozwalają na odkrywanie i badanie przeszłości człowieka i jego kultury”.

\* Nowe perspektywy w archeologii, Chicago 1968.